



Sygn. akt III PK 11/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Andrzej Wróbel (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. C.
przeciwko Urzędowi Gminy w S.
o nagrodę jubileuszową,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 5 lutego 2019 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w R.
z dnia 28 września 2017 r., sygn. akt VI Pa [...],

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 1350 (tysiąc trzysta pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 marca 2017 r., sygn. akt IV P [...], Sąd Rejonowy w R. zasądził od Urzędu Gminy w S. na rzecz A. C. kwotę 32.424 zł brutto wraz z

odsetkami ustawowymi od dnia 13 września 2014 r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Ponadto zasądził od Urzędu Gminy w S. na rzecz A. C. kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał pobrać od Urzędu Gminy w S. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.621 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu. Sąd nadał wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 10.808 zł.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że przy zaliczaniu okresów pracy w gospodarstwie rolnym do stażu pracowniczego, od którego zależą konkretne, dodatkowe uprawnienia pracownicze, nie może być mowy jedynie o incydentalnych, drobnych świadczeniach domownika na rzecz rolnika. W związku z powyższym dokonał rozdzielenia spornego okresu pracy A. C. w gospodarstwie rolnym rodziców od 1 września 1976 r. do 30 czerwca 1978 r. w ten sposób, że w pierwszym okresie nauki od 1 września 1976 r. do 20 czerwca 1977 r. powód uczył się w dziennym Studium Budowlanym w R., był zameldowany w internacie w R. i nie przebywał stale w gospodarstwie rolnym rodziców. Natomiast w okresie od 21 czerwca 1977 r. do 30 czerwca 1978 r. świadczył pracę w gospodarstwie rolnym rodziców, codziennie dojeżdżał do szkoły i wracał do miejsca zamieszkania około godziny 16.00 i wykonywał prace związane z obrządkiem krowy oraz inne sezonowe prace gospodarskie. Ponadto A. C. był osobą, która nie tylko pracowała w gospodarstwie rolnym po teściach, ale faktycznie kierował całym procesem organizacji pracy, podejmował decyzje dotyczące kolejnych prac w sadzie, decydował o sprzedaży owoców. Dochód z sadu i upraw powód przeznaczał wspólnie z małżonką na utrzymanie rodziny.

Sąd Rejonowy przyjął, że przy uwzględnieniu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 21 listopada 1973 r. do 31 sierpnia 1976 r. i od 21 czerwca 1977 r. do 19 sierpnia 1978 r. oraz pozostałych niekwestionowanych przez Urząd Gminy w S. okresów zatrudnienia, A. C. nabył prawo do nagrody jubileuszowej z tytułu 40 lat pracy z dniem 12 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w R. wyrokiem z dnia 28 września 2017 r., sygn. akt VI Pa [...], oddalił apelację od powyższego wyroku Sądu Rejonowego i zasądził od Urzędu Gminy w S. na rzecz A. C. kwotę 1.350 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie ma żadnych wątpliwości co do konieczności zaliczenia powodowi do pracowniczego stażu pracy okresu jego pracy w gospodarstwie rolnym prowadzonym przez rodziców, przypadającego w czasie od 21 listopada 1973 r. do 31 sierpnia 1976 r. (notabene ten okres czasu nie był przez pozwanego kwestionowany) oraz od 21 czerwca 1977 r. do 19 sierpnia 1978 r., albowiem zostały spełnione przesłanki do jego zaliczenia, wskazane w ustawie z dnia 20 lipca 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy (Dz.U. Nr 54, poz. 310), a więc powód miał ukończone 16 lat i pracował w gospodarstwie rolnym o powierzchni 1,94 ha, prowadzonym przez swoich rodziców, w skład którego wchodziły grunty orne, łąki oraz 25 arów sadu, zaś inwentarz składał się z jednej krowy i 20-30 sztuk kur. Zdaniem Sądu drugiej instancji A. C. w sposób niebudzący żadnych wątpliwości wykazał, że wykonywał rzeczywiście stałą pracę w gospodarstwie rolnym rodziców, a codzienne przeznaczanie kilku godzin na naukę i dojazdy do szkoły w R. nie pozbawiło go realnej możliwości świadczenia kilkugodzinnej pracy w gospodarstwie rolnym. Przerwy spowodowane zajęciami w R. były krótkie, kilkugodzinne i nie wykluczyły w żaden sposób A. C. z prowadzenia gospodarstwa rolnego o niewielkim, niespełna 2 ha areale, które spoczywało na barkach jego matki. Powód mógł także prowadzić osobiście gospodarstwo rolne małżonki.

Urząd Gminy w S. zaskarżył w całości wyrok Sądu Okręgowego w R. z dnia 28 września 2017 r., w sprawie o sygnaturze akt VI Pa [...], zarzucając mu naruszenie prawa materialnego tj. art. 1 ust. 1 pkt 2) ustawy z 20 lipca 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy, zwanej dalej „Ustawą”, przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że powodowi należy zaliczyć staż pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie od 21 czerwca 1977 r. do 30 czerwca 1978 r., podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że powód nie wykonywał stałej pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w podanym okresie czasu.

W związku z powyższym skarżący wniósł o:

- uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w R., VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 28 września 2017 r. w sprawie o sygnaturze akt VI Pa [...] oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego

w R., IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 3 marca 2017 r. w sprawie o sygnaturze akt IV P [...] oraz orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za wszystkie instancje, według norm przepisanych,

ewentualnie o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w R., VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 28 września 2017 r. w sprawie o sygnaturze akt VI Pa [...] oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w R., IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 3 marca 2017 r. w sprawie o sygnaturze akt IV P [...] i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność.

Skarżący wyjaśnił, iż wobec faktu, że powód kształcił się w szkole odległej o około 67 km od miejsca zamieszkania, dojeżdżał autobusem do szkoły codziennie (uwzględniając ówczesne warunki i możliwości przemieszczania się), musiał również jadać posiłki, wypoczywać, a także przygotować się do zajęć, a praca w gospodarstwie zajmowała mu około 2 godzin (o ile uznać tę informację za wiarygodną), to nie można przyjąć, że wykonywał stałą pracę w gospodarstwie rolnym, podlegającą wliczeniu do stażu pracy. Ze względu na zaangażowanie w naukę, odległość od szkoły oraz opis czynności wykonywanych przez powoda, powód nie wykonywał czynności mających znaczenie dla działalności rolniczej gospodarstwa i nie wykonywał pracy stałej.

Nadto nie jest możliwe, aby wszelkie prace sezonowe powód wykonywał samodzielnie. Rzeczą normalną jest, że w podanym okresie powód mógł i pomagał w gospodarstwie, ale nie można tej pracy uznać za stałą. Sądy obu instancji zaliczyły powodowi sporny okres do stażu pracy niejako opierając się na domniemaniu, że skoro powód mieszkał w gospodarstwie rolnym, to musiał w nim zapewne pracować.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną A. C. wniósł o:

- wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w związku z tym, że nie zostały spełnione przesłanki z art. 398⁹ § 1 k.p.c.,
- w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania o jej oddalenie,
- zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Zdaniem A. C. nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego, że Sąd naruszył przepisy prawa materialnego, tj. art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy poprzez jego niewłaściwe zastosowanie. Sądy obu instancji prawidłowo zinterpretowały przesłanki wskazanego wyżej przepisu i prawidłowo go zastosowały do stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna pozwanego nie ma uzasadnionych podstaw.

Nie jest trafny zarzut naruszenia zaskarżonym wyrokiem przepisu art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy (Dz.U. Nr 54, poz. 310) stanowiącego, że „1. Ilekroć przepisy prawa lub postanowienia układu zbiorowego pracy albo porozumienia w sprawie zakładowego systemu wynagradzania przewidują wliczanie do stażu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownika wynikające ze stosunku pracy, okresów zatrudnienia w innych zakładach pracy, do stażu tego wlicza się pracownikowi także: (...) 2) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy po ukończeniu 16 roku życia w gospodarstwie rolnym prowadzonym przez rodziców lub teściów, poprzedzające objęcie tego gospodarstwa i rozpoczęcie jego prowadzenia osobiście lub wraz ze współmałżonkiem,”

Pozwany dopatruje się naruszenia powyższego przepisu przez jego niewłaściwe zastosowanie w tym, że Sąd drugiej instancji uznał, iż powodowi należy zaliczyć staż pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie od 21 czerwca 1977 r. do 30 czerwca 1978 r., podczas gdy z materiału dowodowego

wynika zdaniem skarżącego, że powód w tym okresie nie wykonywał stałej pracy w gospodarstwie rolnym rodziców.

Z treści przepisu art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy wynika, że zaliczenie pracownikowi do stażu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownika wynikające ze stosunku pracy, okresów pracy w gospodarstwie rolnym jest możliwe po kumulatywnym spełnieniu następujących przesłanek: 1) okresy pracy przypadają przed dniem 1 stycznia 1983 r.; 2) praca jest wykonywana w gospodarstwie rolnym 3) prowadzonym przez rodziców; 3) praca jest wykonywana po ukończeniu 16 roku życia, 4) praca poprzedza objęcie tego gospodarstwa i rozpoczęcie jego prowadzenia osobiście lub wraz ze współmałżonkiem.

W rozpoznawanej sprawie jest sporne jedynie to, czy w ustalonym przez Sądy stanie faktycznym sprawy, okres pracy powoda w gospodarstwie rolnym rodziców od dnia 21 czerwca 1977 r. do 30 czerwca 1978 r. może być zaliczony do stażu pracy wymaganego do nabycia prawa do nagrody jubileuszowej. Skarżący stoi na stanowisku, że praca, którą powód świadczył w gospodarstwie rolnym rodziców w spornym okresie nie podlega zaliczeniu, ponieważ praca ta nie miała charakteru pracy stałej.

W związku z tym należy zważyć, że chociaż powyższy przepis wspomina jedynie ogólnie o „pracy” i nie wymaga, aby to była praca stała jako np. przeciwieństwo pracy o charakterze dorywczym, to z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, wytworzonego na tle przepisów emerytalno-rentowych, do których omawiany przepis nie należy, konsekwentnie przyjmuje się, że „W stażu emerytalnym uwzględnia się - jako okresy składkowe - nie okresy jakiegokolwiek pracy w gospodarstwie rolnym, lecz tylko stałą pracę o istotnym znaczeniu dla prowadzonej działalności rolniczej” (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2015 r., I UK 292/14). Sąd Najwyższy brał przy tym pod rozwagę, że praca w gospodarstwie rolnym nie może być traktowana inaczej, niż przebyte w poprzednim stanie prawnym okresy ubezpieczenia, a przynajmniej powinna być ekwiwalentna tytułowi ubezpieczenia. Przyjmował, że skoro w art. 6 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych do uwzględnienia okresów pracy przed dniem 15 listopada 1991 r. wymagane jest wykonywanie jej w wymiarze przynajmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy, to

świadczenie pracy na rzecz gospodarstwa rolnego osoby bliskiej powinno odpowiadać, co najmniej połowie pełnego wymiaru czasu pracy (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2011 r., II UK 305/10). Praca w gospodarstwie rolnym w ilości odpowiadającej co najmniej połowie pełnego wymiaru czasu pracy, ma mieć ponadto charakter ciągły, co oznacza, że wystarczające dla uznania pracy domownika w gospodarstwie rolnym za stałą jest wykonywanie w jej przebiegu wszystkich zabiegów agrotechnicznych związanych z produkcją roślinną w rozmiarze dyktowanym potrzebami i terminami tych prac oraz używaniem ułatwiającego te prace sprzętu oraz zajmowanie się inwentarzem w przypadku hodowli zwierząt (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2006 r., II UK 42/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 292; z dnia 21 kwietnia 1998 r., II UKN 3/98, oraz z dnia 1 kwietnia 2015 r., I UK 292/14). Z kolei o stałości pracy w gospodarstwie rolnym decyduje gotowość do świadczenia jej na rzecz osoby bliskiej w wymiarze czasu stosownym do zakładanego przez rolnika prawidłowego funkcjonowania tego gospodarstwa zgodnie z jego strukturą, przy uwzględnieniu jego obszaru, liczby pracujących w nim osób oraz sprzętu rolniczego (np. z dnia 1 kwietnia 2015 r., I UK 292/14).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się zatem, że w stażu emerytalnym uwzględnia się okresy pracy w gospodarstwie rolnym prowadzonym przez osoby bliskie (rodziców), która jest pracą stałą i ciągłą, wykonywaną w co najmniej połowie pełnego wymiaru czasu pracy, o istotnym znaczeniu dla prowadzonej działalności rolniczej. Należy jednak podkreślić, że cechująca się powyższymi właściwościami konstrukcja pracy w gospodarstwie rolnym została wypracowana przez Sąd Najwyższy na tle różnorodnych przepisów prawa ubezpieczeń społecznych oraz w kontekście funkcji i celów tej gałęzi prawa. Tymczasem w niniejszej sprawie nie chodzi o zaliczenie okresów pracy powoda do stażu ubezpieczeniowego powoda, lecz o zaliczenie tego okresu pracy do stażu pracy, od którego zależy jego pracownicze uprawnienie do nagrody jubileuszowej, co należy oceniać w świetle celów i funkcji prawa pracy, w tym jego funkcji ochronnej.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że „powód w sposób niebudzący żadnych wątpliwości wykazał, że wykonywał rzeczywiście stałą pracę w gospodarstwie

rolnym rodziców, a codzienne przeznaczanie kilku godzin na naukę i dojazdy do szkoły w R. nie pozbawiło go realnej możliwości świadczenia kilkugodzinnej pracy w gospodarstwie rolnym” (s. 4 uzasadnienia). Sąd ocenił ponadto, że „obowiązki, jakie w gospodarstwie wykonywał A. C. były znaczące dla tego areалу gospodarstwa” (s. 4-5), a „przerwy spowodowane zajęciami w R. były krótkie, kilkugodzinne i nie wykluczały w żaden sposób A. C. z prowadzenia rolnego” (s. 5).

W świetle tych ocen i ustaleń Sądu drugiej instancji, których skarżący nie kwestionuje, a którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c.), nie można zaakceptować stanowiska skarżącego, opartego w istocie na odmiennej od poczynionej przez Sąd drugiej instancji ocenie stanu faktycznego, że powód nie wykonywał stałej pracy w gospodarstwie rolnym, podlegającej zaliczeniu do stażu pracy. Przeciwnie, kształcenie się w szkole ponadpodstawowej nie wyklucza możliwość zakwalifikowania świadczonej pracy w gospodarstwie rolnym prowadzonym przez rodziców jako stałej pracy w gospodarstwie rolnym. Nawet bowiem codzienne przeznaczanie kilku godzin na naukę i dojazdy do pobliskiej szkoły nie pozbawia jeszcze syna realnej możliwości świadczenia kilkugodzinnej pracy w gospodarstwie rolnym rodziców. Za wyrokiem NSA z dnia 8 lutego 2017 r. I OSK 1893/15 należy zatem przyjąć, że łączenie nauki w szkole z pracą w gospodarstwie rolnym nie może stanowić wyłącznej przeszkody do zaliczenia do stażu pracowniczego okresu pracy w gospodarstwie, o ile zostanie wykazane, że stała praca rzeczywiście w gospodarstwie rolnym była wykonywana. Ponadto, zaliczenie okresu pracy powoda w spornym okresie w gospodarstwie rolnym rodziców nie zależy wprost od ustalenia, że prace tę wykonywał w wymiarze równym co najmniej połowie pełnego wymiaru czasu pracy, ponieważ przepis art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy nie ustanawia takiej przesłanki. W rezultacie okresy systematycznej, niemal codziennej obejmującej co najmniej kilka godzin pomocy w wykonywaniu typowych obowiązków związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego przez rodziców, zwyczajowo wymaganych od dzieci jako członków rodziny rolnika, mogą stanowić stałą pracę w gospodarstwie rolnym zaliczaną do stażu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownika, w tym prawo do nagrody jubileuszowej.

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.